

Uchwała o rozszerzeniu uprawnień dyrektorów obowiązuje w całej rozciągłości

PRZEWODNICZACY Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego oraz minister finansów wydali wszystkie niezbędne zarządzenia i przepisy prawne, dotyczące wprowadzenia w życie uchwały KC PZPR i Rady Ministrów z 9 kwietnia br. w sprawie rozszerzenia uprawnień dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych. Tak więc uchwała o uprawnieniach dyrektorów obowiązuje już w pełni. Jak jednak donoszą korespondenci PAP, nie do wszystkich zakładów, nawet czołowych, dotarły z ich ministerstw odpowiednie przepisy i postanowienia.



Dnia 11. VI. 1956 r. bawiący w Warszawie na zaproszenie Rady Państwa i Rządu PRL — wiceprezydent Republiki Indii dr Sarvapalli Radhakrishnan — odwiedził Politechnikę Warszawską. Na zdjęciu: Od prawej. Rektor Politechniki Warszawskiej prof. dr Aleksander Dyżewski, dr Sarvapalli Radhakrishnan i ambasador PRL w Indiach J. Gruziński.

CAF — fot. Zyg. Wdowiński

Dr Radhakrishnan otrzymał tytuł doktora filozofii „honoris causa” Uniwersytetu Wrocławskiego

Wiceprezydent Indii przybył do Krakowa

12 CZERWCA w Uniwersytecie Wrocławskim im. B. Bieruta odbyła się uroczystość nadania wiceprezydentowi Indii, światowej sławy uczonemu i znakomitemu pedagogowi dr S. Radhakrishnanowi tytułu doktora filozofii „honoris causa”.

W sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego dostojnego gościa powitali przybrani w tradycynie togi i birety członkowie Senatu Uniwersytetu.

Uroczysty pochód, w którego szeregach kroczyli honorowi doktoranci ubrani w czarną togę i biret, udał się następnie do auli Leopoldina.

Zabiera głos rektor Uniwersytetu Wrocławskiego

im. B. Bieruta prof. E. Marczewski.

Następnie dziekan wydziału filozoficzno-historycznego prof. S. Inglot komunikuje, że na posiedzeniu wydziału filozoficzno-historycznego w dniu 6 czerwca 1956 r. zapadła jednogłośnie uchwała, zatwierdzona przez Senat akademicki, o nadaniu wiceprezydentowi Indii — S. Radhakrishnanowi godności doktora filozofii „honoris causa” Uniwersytetu Wrocławskiego.

Następuje moment odczytania i wręczenia dostojnemu doktorantowi ozdobnego dyplomu.

Zabiera głos dr Radhakrishnan. Wyraża on wdzięczność (Dokończenie na str. 2)

Już nie będzie bezmięsnych poniedziałków

ZARZĄDZENIEM ministra Handlu Wewnętrznego zniesiono aż do odwołania jedyny dzień bezmięsnych w tygodniu — poniedziałek. Jest to pierwszy sygnał pocieszającej sytuacji na rynku mięsnym. Po raz pierwszy od miesiąca skup dopisał, obowiązkowe dostawy nie zawiodły i mięsa jest pod dostatkiem zarówno do produkcji eksportowej jak i wewnętrznej.

Drugim bezpośrednim wynikiem korzystnej zmiany będzie cena niższej gatunków mięsa ulegająca w naszym województwie częściowej obniżce. Taniej kosztować teraz będą głowy i nogi wieprzowe, podroby II i III klasy, oraz mózgi. (i)

O właściwe miejsce nauki w naszym życiu

Zakończenie obrad Zgromadzenia Ogólnego PAN

12 CZERWCA zakończyły się dwudniowe obrady Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk. W drugim dniu obrad toczyła się rozpoczęta w dniu poprzednim dyskusja nad referatem sprawozdawczym, wygłoszonym przez sekretarza naukowego PAN prof. H. Jabłońskiego. W toku dyskusji omawiano błędy minionego okresu w dziedzinie nauki, drogi ich usunięcia oraz stworzenia warunków jak najpełniejszego realizowania przez naukę polską jej zadań.

W dyskusji zabrało głos 30 uczonych — najwybitniejszych przedstawicieli polskiej myśli naukowej, reprezentujących prawie wszystkie dziedziny wiedzy i ośrodki badawcze kraju.

Drogę dotychczasowej trzyletniej działalności PAN znać liczą osiągnięcia — podkreślali uczestnicy dyskusji. — Nauka nasza, korzystając z pomocy państwa poszczycić się może niejednym sukcesem. Rozbudowano sieć placówek naukowo-badawczych, rozwinęto kształcenie młodych kadr naukowych, podjęto badania na szerokim froncie nauki. Ale osiągnięciom tym towarzyszyły — co stwierdzał prawie każdy z mówców — liczne błędy, uciążliwiejsze osiągnięcia pełnych efektów w różnych

dziedzinach, a wielokrotnie hamujące i krepujące naukę.

Mówiono więc, że często żądano od uczonych tylko do różnych korzyści i usług, a nie doceniano znaczenia badań teoretycznych. Padły ostre słowa o komenderowaniu nauki, o dogmatyzmie przejawiającym się m. in. w holdowaniu „cytatomanii”, o unikaniu własnych dociekań

i opieraniu się na gotowych, stwarzanych przez „nieomyślnie” autorytety formułkach. Obecnie centralnym zagadnieniem jest walka o właściwe miejsce nauki w naszym życiu społecznym.

Dyskusję podsumował sekretarz naukowy PAN — prof. H. Jabłoński. Stwierdził on, iż wszystkie głosy w dyskusji, wnioski i postulaty, których celem jest podniesienie na wyższy poziom nauki polskiej — będą po przeanalizowaniu realizowane w praktyce.

Zgromadzenie Ogólne PAN na zakończenie swych obrad dokonało wyboru nowych członków Akademii.

wg „Życia Warszawy”

Z WYSTĘPÓW POLSKIEGO KABARETU „WAGABUNDA” W TEATRZE JERZEGO WOLKRA W PRADZE



Na zdjęciu: Artysty dziękują za owację, którą im zgotowała publiczność. Fot. — CAF

Z pobytu gości jugosłowiańskich w ZSRR

NA WSZYSTKICH stacjach w Kraju Stavropolskim i Krasnodarskim, gdzie zatrzymują się specjalny pociąg wiozący gości jugosłowiańskich i towarzyszą-

cych im radzieckich meżów stanu, gromadzą się tłumy okolicznej ludności.

Ze stacji Kawkaska goście udali się samochodami do pobliskiej Stacji Grigoropoliskiej. Zebrani wzdłuż szosy kołchoźnicy zasypali samych chodów kwiatami. Kołchoźnicy podejmowali gości obiadem.

W godzinach rannych 13 bm. pociąg zatrzymał się na stacji Krymskaja, skąd goście udali się na zwiedzenie pobliskiego kołchozu im. Lenina. (PAP)

Balony — sondy na wysokości 30 km

W PAYERNE (Szwajcaria) odbywają się obecnie badania radiosond używanych przez różne kraje. Meteorolodzy zebrani w Payerne przeżyli onegdaj swój wielki dzień. Po raz pierwszy w historii nauki „pociąg powietrzny” złożony z 15 balonów, do których przywiązano 14 radiosond wzniósł się na wysokość 30 kilometrów. (PAP).

Z sali rozpraw

PRZED SADEM Wojewódzkim w Rzeszowie toczyła się rozprawa przeciwko Władysławowi Kuśmiderowi, który razem z

nieustalonym dotychczas współnikiem dokonał czterech napadów rabunkowych z bronią w reku na sklepy GS w Hucisku Jawornickim, w Hadlach Szklarskich i dwukrotnie w Hadlach Kańczuzkich — pow. Przeworsk.

Władysław Kuśmider dokonał także napadu na Wincentego Błońskiego, strzelając do niego z posiadanej nielegalnie karabinu.

Oskarżony Władysław Kuśmider wyrokiem Sądu Wojewódzkiego zasądzony został na 10 lat więzienia z utratą praw obywatelskich i honorowych na 4 lata. o.

2 lipca rozpoczną się egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

WCZEŚNIEJ niż w ubiegłych latach, bo już w dniach od 2 do 15 lipca, odbędą się w tym roku egzaminy wstępne na wyższe uczelnie. Termin egzaminów przesunięto na okres wcześniejszy w tym celu, aby zapewnić wstępującej na uczelnie młodzieży kilka tygodni wycieczki przed rozpoczęciem studiów.

Kandydaci na wyższe uczelnie składają egzaminy z przedmiotów związanych z ich przyszłym kierunkiem studiów oraz z nauki o Konstytucji. Całkowicie zwolnienie od egzaminów przysługuje jedynie laureatom olimpiad: chemicznej, fizycznej i matematycznej, o ile wybiorą sobie kierunek studiów, na których te dyscypliny nauki są przedmiotem podstawowym. Młodzież nagrodzona w szkole średniej dyplomem przodownika nauki i pracy społecznej nie będzie zwolniona od egzaminów wstępnych.

W związku ze zmianą terminu egzaminów wyższe uczelnie przyjmować będą zgłoszenia kandydatów oraz wymagane od nich dokumenty do dnia 15 czerwca.

LAUREAT NAGRODY PAŃSTWOWEJ



Prof. Jerzy Fedkiewicz z Krakowa otrzymał w ubiegłym roku Nagrodę Państwową II stopnia za całokształt twórczości plastycznej. Jest on zwolnieniem kierunkiem modernistycznego z nastawieniem realizacyjnym. W lutym br. odbył miesięczną podróż do Włoch, gdzie zaznajomił się z twórczością artystów włoskich. CAF — fot. Tymiński.

Probiezże trzeźwości zdają egzamin

OD CHWILI wprowadzenia probierzy trzeźwości inspektorzy Kontroli Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO zanotowali wśród kierowców 100 przypadków opilstwa. Okazało się więc że probierze trzeźwości doskonale spełniają swoją rolę, wykazując obecność alkochołu we krwi prowadzącego pojazd. (i)



MASZ O WYSOKOŚCI... PÓŁ KILOMETRA

JAK PODAŁO radio moskiewskie, w Moskwie zostanie zbudowany najwyższy na świecie maszt telewizyjny. Jego wysokość wyniesie 500 m. Nowy maszt telewizyjny przewyższy swą wysokością najwyższe budowle świata: wieżę Eiffla (300 m wysokości) oraz słynny „Empire State Building” (około 450 m). Nowy maszt będzie miał na wysokości 200 m specjalną platformę umożliwiającą turystom oglądanie panoramy Moskwy.



Na zdjęciu: Spółdzielcy z Mokrzeszowa, pow. Tarnobrzeg koszą bujną trawę. Zielone żniwa rozpoczęte. Foto — Władysław Popijakowski

Pierwsze ekipy myśliwych wyjechały w Bieszczady

WOJEWÓDZKA Rada Łowiecka w Rzeszowie, za niepokojoną przybierającą na sile plagą wilków, przystąpiła do organizowania wyjazdowych ekip myśliwskich dla zwalczania groźnych drapieżników — szczególnie w Bieszczadach. Codziennie bo wiem notowane są tam wypadki porwania owiec z wypasów przez wilki. Rada Łowiecka w Rzeszowie

wie rozpropagowała te akcje w swoich kołach łowieckich. Na apel odpowiedzieli już pierwsi myśliwi. Na teren ustrzyckiego wyjechały dotychczas dwie ekipy, jedna 6-osobowa z koła łowieckiego nr 8 przy WSK w Rzeszowie i z koła nr 3 z Racławówki.

Myśliwi zgłaszający się na wyjazd w Bieszczady otrzymują z Wojewódzkiej Rady Łowieckiej skierowania do rejonowych komisarzy, siedziba których znajduje się w Ustrzykach, Sanoku, a także w Lubaczowie. Tam otrzymują pomoc w organizowaniu polowań, w zakwaszaniu i utrzymaniu. (jaw)

Amatorzy podróży na Księżyc będą musieli jeszcze czekać 25 lat

JOHN CROWLEY — kierownik wydziału pocisków zdelnie kierowanych amerykańskiego departamentu obrony oświadczył, że za 25 lat ludzie mogli podróżować na Księżyc. Crowley stwierdził, że wystrzelenie sztucznego satelity w 1957 r. stanowić będzie pierwszy etap zdobycia przez ludzi przestrzeni międzyplanetarnej. Następnym etapem będzie skonstruowanie sztucznego satelity w kształcie wielkiego piaskiego walca. Walec ten, który będzie mógł pomieścić przypuszczalnie kilkudziesięciu uczonych oraz załogę, krążyć będzie wokół ziemi, na wysokości około 1.500 km. Etap ten nastąpi według Crowleya za 10-15 lat. Trzecim etapem podboju przestrzeni międzyplanetarnej przez ludzi, który zdaniem Crowleya nastąpi w 10 lat po skonstruowaniu piaskiego walca, będzie wynalezienie takich statków międzyplanetarnych, którymi ludzie dotrą do Księżyca. (PAP).

DZIS

W NUMERZE:

E. PATYK — Blżej propagandysty!

*
WŁ. JAWCZAK — Zielone żniwa Dąbrowicy

Wiceprezydent Indii przybył do Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)
 ność senatorowi uczelni za włączenie go do grona akademickiego. Stwierdza, że zaszczyt ten jest równocześnie przejawem serdecznych uczuć do Indii i narodu hinduskiego. Dr Radhakrishnan mówi następnie o wielkim wkładzie myślicieli Indii w rozwój wszystkich dziedzin światowej nauki. Podkreśla on znaczenie nauk filozoficznych, których zadaniem jest nie tylko interpretacja świata, ale i jego przeobrażenie. Wybitny filozof hinduski przypomniał, iż podstawowym zadaniem filozofów jest wykucie nowej świadomości ludzkiej.
 13 bm., po zwiedzeniu Wrocławia dr Sarvapalli Radhakrishnan udał się samolotem ze stolicy Dolnego Śląska do Krakowa.
 Na lotnisku w Krakowie, udekorowanym flagami o barwach Polski i Indii, oczekiwały dostojnego gościa rzesze mieszkańców miasta i młodzież.
 W imieniu społeczeństwa ziemi krakowskiej dostojnego gościa powitał przewodniczący Prezydium Woj. RN J. Nagórzański. Na lotnisku

obecni byli wiceminister szkolnictwa wyższego — prof. O. Achmatowicz, zastępca przewodniczącego Prezydium MRN St. Szymacha, Sekretarz KM PZPR M. Pawlak, rektorzy i profesory wyższych uczelni Krakowa. Przybyłym gościom delegacja studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego wręczyła wiązanki kwiatów.
 Odpowiadając na serdeczne powitanie wiceprezydent Indii wyraził swą radość z przybycia do Krakowa.
 Z lotniska dostojny gość i towarzyszące mu osoby udały się na Wawel, gdzie wiceprezydent Indii zatrzymał się na okres swego pobytu w Krakowie. Dr Radhakrishnan zwiedził sale wawelskie, gdzie uwagę gościa zwróciły dzieła Leonarda da Vinci, Rembrandta i Cranacha. Dr Radhakrishnan zwiedził następnie katedrę i groby królewskie oraz muzeum rzeźb Wita Stwosza. W godzinach popołudniowych przewodniczący Prezydium Woj. RN J. Nagórzański wydał na Wawelu przyjęcie na cześć wiceprezydenta Indii.

Nadszedł czas konkretnych posunięć

Odgłosy na pisma Bułganina do szefów rządów państw zachodnich

NRF „TUTTGARTER Zeitung” donosi, że oficjalne oświadczenie rządu NRF w związku z pismem przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Bułganina do kanclerza Adenauera zostanie prawdopodobnie złożone po powrocie Adenauera z USA. Według „półoficjalnego oświadczenia” — pisał dziennik — pismo Bułganina jest „oceniane bardzo negatywnie” w Bonn.
 „Die Welt” zaznacza w komentarzu, że szef rządu radzieckiego po raz pierwszy zwraca się z pismem w sprawie rozbrojenia nie tylko do rządów trzech mocarstw zachodnich, lecz także do rządu NRF.

INDIE
 Komentując w artykule wstępnym pismo Bułganina do Eisenhowera, dziennik „Times of India” pisał: „Propozycja radziecka w sprawie zmniejszenia wydatków na cele wojskowe jest bezpośrednią odpowiedzią dla tych, którzy

podważają, że środki uzyskane w wyniku redukcji zbrojeń zwykłych — mogą być przeznaczone na inne dziedziny zbrojeń...” Dziennik podkreśla, że „propozycja Moskwy dotycząca redukcji wydatków budżetowych na cele wojskowe odpowiednio do redukcji sił zbrojnych wywołała głębokie wrażenie na całym świecie”.

Deportacja greckiego arcybiskupa Kallinikosa Macheriodisa z W. Brytanii

AGENCJA Reutersa podaje, że Grecja stanowczo zaprotestowała przeciwko deportacji z Anglii arcybiskupa greckiego w Londynie Kallinikosa Macheriodisa.
 Przedstawiciel ambasady greckiej w Londynie oświadczył, że w przeddzień deportacji policja angielska odwiedziła Macheriodisa — obywatela greckiego urodzonego na Cyprze, żołnierza armii greckiej podczas ostatniej wojny — pod pozorem rewizji jego paszportu w ministerstwie spraw wewnętrznych. Poprosili oni o paszport, który obiecali wkrótce zwrócić. Po pewnym czasie policja powróciła do domu Macheriodisa, aresztowała go i pod nadzorem odeśleła samolotem do Aten.
 Po przybyciu do Aten Macheriodis oświadczył, że jest zdziwiony posunięciem rządu brytyjskiego, który pozbawił go wolności i wydalł z terytorium Anglii nie podając motywów swych posunięć. Macheriodis oświadczył, że od chwili aresztowania przez policję brytyjską był traktowany jak pospolity przestępca. Policja nie pozwoliła mu nawet na zabranie ze sobą szat liturgicznych.

CHINY

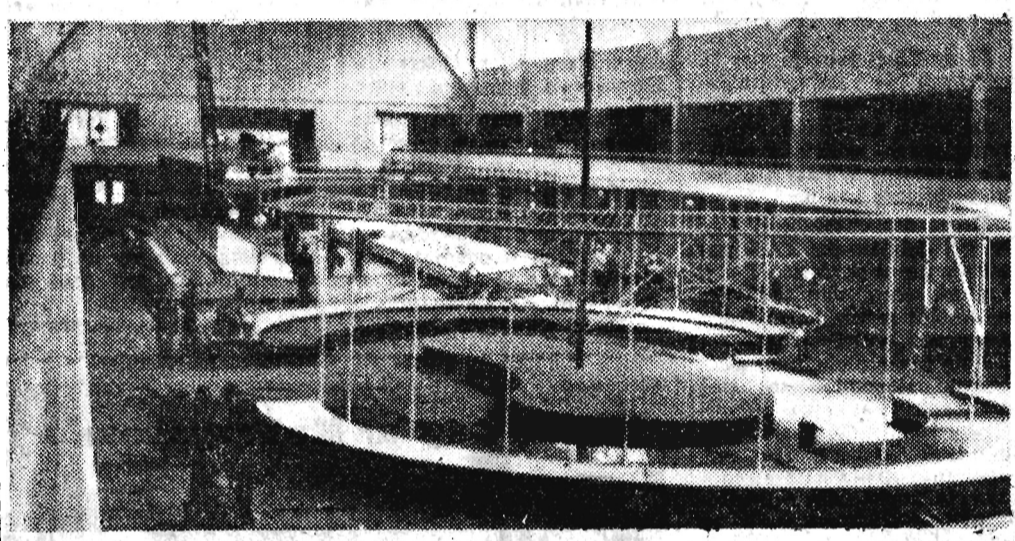
W artykule pt. „Nadszedł czas konkretnych posunięć”, dziennik „Takungpao” stwierdza, że pisma Bułganina wskazują najbardziej realistyczną metodę wyjścia z impasu w sprawie rozbrojenia. W chwili obecnej — pisał dziennik — konkretne posunięcia państw w dziedzinie redukcji zbrojeń nabierają szczególnie doniosłego znaczenia, ponieważ rozmowy w ONZ w sprawie redukcji zbrojeń znalazły się w impasie, który trudno jest przezwyciężyć w krótkim czasie.
 Nadszedł czas konkretnych posunięć — stwierdza w zakończeniu dziennik.

Podpisanie umowy o komunikacji lotniczej między Polską a Szwecją

W **WARSZAWIE** zostały zakończone rokowania polsko-szwedzkie dotyczące komunikacji lotniczej między obu krajami. Istniejące dotychczas połączenie lotnicze Warszawa — Kopenhaga — Sztokholm nie było bowiem usankcjonowane specjalną umową.
 W wyniku rokowań została obecnie podpisana w Ministerstwie Transportu Drogowego i Lotniczego umowa, która reguluje wzajemne prawa i stosunki w dziedzinie komunikacji lotniczej oraz oficjalnie ustala dla obu stron linie lotnicze.

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL w sprawie chińsko-amerykańskich rozmów w Genewie

MINISTERSTWO Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej ogłosiło oświadczenie w sprawie rozmów w Genewie chińsko-amerykańskich rękowanych na szczeblu ambasadorów. Oświadczenie podkreśla, że strona chińska stała zawsze i stoi nadal na stanowisku, iż wynikiem tych rozmów powinno być uznanie zasady pokojowego rozstrzygnięcia sporów między obu krajami oraz znalezienie konkretnych sposobów złagodzenia i zlikwidowania napięcia w strefie Tajwanu.
 Strona chińska proponowała wielokrotnie, aby w tym celu odbyła się chińsko-amerykańska konferencja ministrów spraw zagranicznych. Natomiast strona amerykańska żąda, aby Chiny uznały obecny stan rzeczy, tj. okupację Tajwanu przez amerykańskie siły zbrojne i odmówia zgodę na odbycie chińsko-amerykańskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.
 Strona chińska wysunęła kilka projektów deklaracji stwierdzających, że Chiny i Stany Zjednoczone nie będą uciekały się do siły w rozstrzygnięciu sporów między sobą, w szczególności jeśli chodzi o spór w strefie Tajwanu oraz że ambasadorowie obu krajów powinni kontynuować rozmowy w celu zwołania chińsko-amerykańskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.
 Dotychczas strona amerykańska odrzucała wszystkie projekty deklaracji w redakcji proponowanej przez stronę chińską. Jak głosi oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, w dniu 11 maja br. strona chińska wysunęła nowy projekt deklaracji.
 Projekt ten stwierdza m. in., że Chiny i Stany Zjednoczone nie będą się uciekały do siły w swych stosunkach wzajemnych oraz będą rozstrzygały swe spory przy pomocy środków pokojowych w szczególności jeśli chodzi o spór w strefie Tajwanu. Dalej projekt stwierdza, że ambasadorowie obu krajów będą kontynuowali rozmowy w celu znalezienia w ciągu dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia deklaracji praktycznych sposobów wcielienia w życie tej zasady. Jednym z takich sposobów powinna być chińsko-amerykańska konferencja ministrów spraw zagranicznych.
 Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ChRL podkreśla, że jeśli Stany Zjednoczone pragną szczerze uregulowania swych sporów z Chinami w drodze pokojowej, to nie powinny przewlekać rozmów w Genewie i powinny zgodzić się na propozycję chińską.



Eksponaty ze Stalowej Woli na XXV MTP

HUTA Stalowa Wola wysłała także eksponaty swojej produkcji na XXV Międzynarodowe Targi Poznańskie. Pierwszy z nich to akumulatorowy wózek elektryczny „EK-2”. Wózek ten ma do brzoż zwrotność i prawidłową szerokość platformy, dzięki czemu można go użyć do przewozu towarów na dworcach kolejowych, peronach, halach fabrycznych, gdyż bez klopotu umożliwia on transport nawet w ciasnych pomieszczeniach.
 Drugim eksponatem jest sprężarka prężona typu „SEG-47a”. Służy ona do napędu narzędzi pneumatycznych sprężonym powietrzem. W skład tego agregatu wchodzi sprężarka powietrzna oraz silnik elektryczny. Całość ustawiona jest na dwukółowym podwoziu.
 Następny eksponat to młot „MS-1000”. Młot sprężarkowy

„MS-1000” przewidziany jest do swobodnego kucia i formowania stali węglowych, stopów oraz metali nieżelaznych. Podzielnica do frezarek typ „2-Fa” nie kończy jeszcze listy eksponatów. Przeznaczona jest ona do przeprowadzania podziału na części i kąty oraz do samoczynnego obracania przedmiotu obrabianego przy nacinaniu spirali. Podziału przy pomocy „2-Fa” można dokonać z dużą dokładnością. (e)

PRZED TARGAMI POZNAŃSKIMI

W dniu 17. VI. br. nastąpi otwarcie największej imprezy handlu zagranicznego w Polsce — XXV Międzynarodowych Targów Poznańskich. Oprócz polski eksponować będą swe towary 32 państwa.
 Na zdjęciu: W hali nr 2. CAF — fot. Urbanowicz

Należy polepszyć stosunki handlowe z ChRL

— powiedział min. Pineau na konferencji prasowej
PRZEDWCZORAJ wieczorem odbyła się w stolicy Francji konferencja prasowa z francuskim ministrem spraw zagranicznych Ch. Pineau na temat rozwoju sytuacji międzynarodowej w świecie

Ze świata

PARYZ. We wtorek wieczorem rzesznik Qual d'Orsay oświadczył, że francuski minister spraw zagranicznych Pineau uda się w czwartek samolotem na 7 dni do Stanów Zjednoczonych.
 Pineau odbędzie pod koniec tygodnia rozmowy w ONZ, gdzie spotka się z sekretarzem generalnym ONZ Hammarskjöldem, w poniedziałek zaś uda się do Waszyngtonu, aby przeprowadzić rozmowy z sekretarzem stanu Dullesem.

MOSKWA. Rada Ministrów ZSRR powzięła uchwałę o przekazaniu królowi Norwegii Haakonowi VII materiałów z jego prywatnej kancelarii, które zostały odnalezione wśród archiwów niemieckich, zdobytych przez Armię Radziecką.

stycznium br. zabito około 400 osób.
 Według wiadomości napływających z Kolumbij w prowincji Tollima, a zwłaszcza w jej wschodnich rejonach toczą się zaciekle walki między chłopami a wojskami rządowymi. Także w innych rejonach kraju wzmagają się ruchy chłopskie przeciwko rządowi.
PEKIN. W Tokio rozpoczęła obrady Podkomisja Gospodarcza ONZ dla krajów Azji i Dalekiego Wschodu w sprawie badań zasobów mineralnych krajów tego regionu.
 W pracach sesji bierze udział 80 przedstawicieli i obserwatorów z 14 krajów, w tym także przedstawiciele ZSRR.

Ze sportu

Resovia - Stal Dąba 4:4 (1:2)

Bramki zdobyli: Dla Stali — Michatuszko 3, (w tym 1 z karnego). Krajkowski, dla Resovii — Brućko 2, Szerba 1, Surmiak 1.
 Sędziował ob. Podróżek z Rzeszowa.
 Drużyna Stali zagrała bardzo ambitnie i gdyby nie błędy obrońców w drugiej połowie mogła odnieść zwycięstwo.
 W każdym razie przekonalismy się, że jest to groźny zespół mający duże szanse na awans do wyższej klasy. Szkoda tylko, że drużyna ta nie posiada odpowiedniego trenera.
 Resovia, mimo że wystąpiła bez Matysiaka, Książka i Szalacha mogła zdobyć się na więcej wysiłku, by udowodnić, że jest zespołem III-ligowym.
 Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia wszystkich uczestników 14 zakładów na dzień 17 bm., że spotkanie II ligi piłkarskiej Naprzód Lipiny — CWKS Bydgoszcz zostało przełożone na sobotę 18 bm. i nie będzie brane pod uwagę w zakładach.
 Jako zawody główne traktowane będzie pierwsze spotkanie rezerwowe Polonia Bytom — Cracovia.

PÓŁFINAŁY PUCHARU POLSKI
 CWKS Warszawa — Start Kalisz 7:1 (3:1)
 Wisła Kraków — Górnik Zabrze 2:3 (2:1, 2:2)

Rozstrzelanie przywódców rewolty wojskowej w Argentynie

JAK PODAŁA z Buenos Aires, przywódca sobotniej rewolty wojskowej w Argentynie generał dywizji Juan Valle 12 bm. został aresztowany w mieszkaniu jednego ze zwolenników rewolty. Tegoż dnia w godzinach popołudniowych gen. Valle został rozstrzelany. Według planów spiskowców po obaleniu obecnego rządu argentyńskiego go Valle miał zostać tymczasowym prezydentem Argentyny.
 We wtorek rozstrzelany został także porucznik Juan Abadie, adiutant pułkownika Oscara Cogorno, który kierował rewoltą w La Plata. (PAP)



ANGIELSKIE MODELKI W DRODZE DO MOSKWY

Na zdjęciu. Modelka Molly Frith ze swoją maskotką przed wyjazdem do Moskwy na pokaz mody. Fot — CAF

Rok szkolenia partyjnego, który obecnie kończymy, dla wielu organizacji i Instancji partyjnych stał się okresem twórczych poszukiwań, wymiany doświadczeń, usilnej pracy nad ulepszeniem programu i metod szkolenia partyjnego. Zataczającą teraz coraz szersze kregi dyskusja wśród aktywu partyjno-propagandowego i uczestników szkolenia partyjnego, nad wnioskami i projektami programów na przyszły rok szkoleniowy, w całej pełni potwierdza aktualność wysuniętego po III Plenum KC, a szczególnie nie ostro widzianego przez nas po XX Zjeździe KPZR hasła: bliżej życia, bliżej aktualnych problemów i zadań, przed rozwiązaniem których stoi partia.

Wszyscy zadajemy sobie pytanie — jak realizować hasło „bliżej życia“.

Wydaje się, że zależy to od bardzo wielu czynników, takich jak programy odpowiadające potrzebom życia i wyrażające zjawiska życia, podjęcie, które by zrywały z pietnem deklaracyjnością i podawaniem „prawd na wiarę“, a wyjaśniały poszczególne tezy marksizmu i polityki partii. Zależy to również od podniesienia jakości pracy aktywu propagandowego oraz od prawidłowego kierowania szkoleniem przez POP i wyższe instancje partyjne. W projektach programów na przyszły rok szkoleniowy zostały uwzględnione krytyczne głosy propagandystów i uczestników szkolenia. Znacznie ulepszone programy, wiążąc je bardziej z potrzebami partii i uwzględniając różnorodność zainteresowania uczestników szkolenia. Dokonuje się niezbędnych zmian w opracowywanych wydawnictwach szkoleniowych.

Czy to jednak wyczerpuje sprawę? Warto wrócić do le-

BLIŻEJ PROPAGANDYSTY!

niowskiej prawdy: „że wszelka „kontrola“, wszelkie „kierownictwo“, wszelkie „programy“, „statuty“ — wszystko to jest pusty dźwięk w porównaniu ze składem osobowym wykładów“. A więc o kierunku ideowo — politycznym zajęcia decyduje przede wszystkim propagandysta, on właśnie jest najważniejszym czynnikiem realizacji wspomnianego hasła. Jego praca z uczestnikami szkolenia partyjnego decyduje

E. Patyk
instr. Wydz. Propagandy
KC PZPR

To trudne, skomplikowane zadanie, jakim jest przybliżenie szkolenia partyjnego do potrzeb życia i zainteresowań uczestników, propagandysta może spełnić jedynie w drodze gruntownej pracy teoretycznej. Hasło — bliżej życia, w gruncie rzeczy nie oznacza wcale rezygnacji z teorii i wrecz odwrotnie — prawidłowe i słusze wyjaśnienie zagadnień naszego budownictwa socjalizmu, polityki partii i rządu wymaga rzetelnej wiedzy teoretycznej. Stąd też praca instancji i organizacji partyjnej z propagandystami musi być odpowiedzialnie prowadzona — stosownie do tak wielkich zadań.

O coż bowiem chodzi w pracy propagandysty?

Chodzi o to, aby szkoleniu partyjnemu nadać twórczy charakter, by przestało być wreszcie „zdobywaniem“ własnej pewnej sumy wiadomości, i to dość często nikomu niepotrzebnych, oderwanych od rzeczywistości, by przestało być, jak to często określają uczestnicy szkolenia, „kreowaniem się w zaczerpniętym kręgu historii“, w kręgu formuł, faktów, dat itp.

Jednym słowem, rzecz w tym, aby wiadomości zdobyte na szkoleniu partyjnym nie tylko zapamiętać ale zrozumieć, i sprawdzić w życiu, żeby prawdy naukowe zdobywane w szkoleniu stawały się podstawą przekonania uczestników. Nie można uczyć się marksizmu, nie dochodząc własnym rozumem do prawdy. Dawanie przez propagandystę gotowych rozwiązań nie przyniesie rezultatów.

Oto właściwy cel i sens pracy propagandysty. Chyba jest to również prawidłowa droga kształtowania postawy moralnej, postawy polityczno-ideologicznej uczestników.

Poważne zaniedbanie dotychczas w pracy z propagandystami takich zagadnień, jak np. ekonomika socjalistyczna przemysłu i rolnictwa, zagadnienia ustrojowe PRL, budownictwo partyjne, zagadnienia światopoglądowe jest powodem m. in. powierzchowności, często zwulgaryzowania poglądów wielu propagandystów na szereg zjawisk naszego życia gospodarczego, kulturalnego, politycznego.

Oderwanie od problemów rzeczywistości w pracy z propagandystami rodzi również brak polemiki z wroga argumentacją i poglądami. Wszystko to nie przygotowuje propagandystów do walki z ujemnymi objawami w szkoleniu partyjnym, w życiu POP i swoim środowisku.

Wydaje się, że dotychczasowe metody pracy nie sprzyjały systematycznemu wzrostowi poziomu ideowo-politycznego i teoretycznego propagandystów. Jako jedyny środek pracy z propagandystami dominują wciąż jeszcze seminaria, i to dość często nie różnicowane według poziomu, obciążone najczęściej poważnym balastem szkolarkstwa. Zbyt słabo rozwija się takie formy pracy, jak konferencje teoretyczne na wybrane zagadnienia, konsultacje, różnorodne spotkania itp.

Jeśli wreszcie dodamy do tego nadmiar najrozmaitszych funkcji i zadań, to jasne się staje, że wszystkie te okoliczności nie sprzyjają podnoszeniu poziomu teoretycznego, samodzielności i inicjatyw propagandysty.

W naszej pracy z propaga-

dystami powinniśmy wytworzyć taką atmosferę, aby propagandysta był przekonany, że podstawowym kryterium oceny jego pracy są jego wyniki na kursie, i że organizacja partyjna będzie oceniał jego pracę według tego, jak jego słuchacze umieją zdobyć teorię zastosować w życiu społecznym, zawodowym i osobistym. Będzie to dodatkowym bodźcem do konfrontowania głoszonej teorii z życiem.

Oczywiście, można tego dokonać w drodze radykalnej zmiany stosunku wielu komitetów partyjnych do propagandystów. Ze wszechmiar szkodliwym zjawiskiem jest, że propagandystę traktuje się wyłącznie jako głosiela polityki partii a nie jako organizatora tej polityki. Chodzi głównie o to, aby traktować propagandystów jako poważnych, dojrzałych działaczy partyjnych. W związku z tym pilną sprawą jest udzielanie im szerokiej informacji politycznej i gospodarczej, udośćwianie uchwał KC, KW, KP oraz przede wszystkim radzenie się propagandystów jak oceniania np. sytuacji politycznej na swym terenie.

Realizując hasło: bliżej życia i uczestników szkolenia partyjnego, instancje i organizacje partyjne winny ze swej strony wysunąć hasło: bliżej propagandysty, aby w pełni podołać tym trudnym wciąż narastającym zadaniom.

Zbiorowa dostawa żywca

W dniu 1 brn. Rzesz. Okr. Przeds. Obr. Zwierz. Rzeżn. Oddział Powiatowy w Gorlicach i Zarząd GS w Rzezienniku Strzyżewskim zorganizowały zbiorową dostawę żywca rzeżnego. W dostawie wzięli udział rolnicy z gromad: Rzeziennik Suchy, Strzyżewski, Biskupi oraz Turza.

Mimo trudnych warunków paszowych chłopci tych gromad wykonali plan kontraktacji trzody w 168 proc. i w dniu skupu dostarczyli ją w 35 proc. wg planu.

W dostawach wyróżnili się Eleonora Wal z Rzeziennika Biskupiego, dostarczając ponad plan sztukę o wadze 130 kg, Stanisław Cudek z Rzeziennika Strzyżewskiego, Ewa Bryndał z grom. Rzeziennik Suchy, dostarczając i sztukę ponad plan (ob. Bryndał z kontraktowała na rok bieżący 7 beków).

W organizowaniu dostawy zbiorowej wyróżnili się Stanisław Bajorek, członek zarządu do spraw skupu GS w Rzezienniku Strzyżewskim.

Chłopci z powiatu gorlickiego i z innych w naszym województwie powinni wziąć przykład z wymienionych gromad i rozwinąć hodowlę tak, aby planowy skup wykonać przed terminem.

M. Gadowski



Na punkcie skupu.

ZIELONE ŻNIWA

Dąbrowicy

Lagodny nadwiałski wiatr niósł przez pola zapach macierzanki. Słońce dopiekało tak mocno, że plasek na wiejskich drogach tarnobrzeskich zdawał się być gorącą lawą.

W Dąbrowicy panowała cisza. Mimo pory obładowej ludzie nie przerywali sianokosów. Na chwilę tylko odkładali kosy, grabie i śladali na trawie przy dzbanach zsiadłego mleka i bochnach chleba.

Zapatrzyłem się w krajobraz dąbrowskich łąk. Widok był naprawdę przyciągający. Wśród rozległej zieleni traw, błyskały jak lusterka małe sadowki. Z dala było słychać piskliwe nawoływania się czajek.

Ludzie posilili się i za chwilę już długim spacerem przez całą szerokość łąki, wszyscy rozpoczęli „nachylać“ — tak tutaj nazywają odwracanie i suszenie siana

— Przed dwoma laty nie było na tym miejscu kosiarzy, nie układano siana w wielkie czubate kopy... — mówi Franciszek Wójcik.

— Jak to — pytam — nie było łąki?

— Były same nieużytki i mokradła. Nikt nie miał z tego korzyści.

— Pewnie — dorzucam — coż kto ma z mokradła?

— Właśnie — przytakuje Franciszek Wójcik, obecny przewodniczący i zarazem jeden z inicjatorów zespołu łąkarskiego. — Zebrało się nas kilku, a wkrótce było nas dwudziestu. Założyliśmy zespół. Coś należało zrobić, bo paszy potrzeba. We wsł coraz więcej bydła. Gromadzkie pastwiska przez nikogo nie uprawiane nie wystarczały. Ludzie, będący wówczas poza naszym zespołem, nie bardzo wierzyli w możliwość zagospodarowania tych nieużytków. Toć przecież koń tonął w tych mokradłach, nie dziwoła więc, że powątpie-

wali. Kilku nawet zrezygnowało z należenia do zespołu. „Szkoła czasu i atlasu“ — powiedzieli i odeszli.

— To ten rów zrobił swoje — wtrącił się do rozmowy Wójcik Lis i mówiąc to, wskazał na kępę drzew widniejących w dali. Stamtąd zaczyna się łąka. Wykopaliśmy rów odwadniający, długi na 600 metrów. Kosztowało to dużo roboty, ale też i sowlcie się opłaciło.

Ci, którym trud wydał się wtedy zbyt wielki, dziś żałują.

Na zmeliorowanej i nawozonej ubiegłej jesieni 10-hektarowej łące urosła ładna trawa. Członkowie zespołu obliczają zbiór z jednego hektara na jakieś 3 wozów. No, a zapowiadają się przecież trzy pokosy.

Wójcik Lis, członek zespołu łąkarskiego wydał mi się człowiekiem bardzo interesującym. W jego rękach pali się robota. Z zapalem mówi o zespole, a wtedy je-

Na zdjęciu z lewej: ...trawa urosła duża, czas kosić — zdecydował Ludwik Marek. E-prawie: ...odkopano rów odwadniający o długości 600 m. U góry — siano piękne, ro bota w rękach się pali.

go pokryta bruzdami twarz o spalonej na brąz skórze ożywia się radością. I nie dziwoła. Bo nie ma chyba takich w Dąbrowicy, których nie zagrzałyby do dalszych osiągnięć widoczne już wyniki pracy zespołu. Dąbrowicy ludzie zagospodarują dalsze nieużytki i uzyskają w ten sposób nowe łąki i pastwiska — a to bogactwo do brze wpłynie na rozwój i po prawę hodowli bydła.

— Łakę zagospodarowaliście wspólnie, zbiór siana tak że przeprowadzacie wspólnie, a jak będziecie się dzielić? — zadałem pytanie.

— To będzie wyglądało tak. Kopy, mniej więcej, postawimy równe i będziemy je dzielić między siebie, ale żeby nie było później gadania, kto jaką dostał, przeprowadzimy losowanie. Każda kopa będzie miała swój numer. Numery ich zapiszemy na „losach“. Losy do kapelusza i ciągniemy...

Nie jest to tyle zabawne, ile rzeczywiście ciekawe. Wyjdzie to na dobre ludziom, którzy w ten prosty sposób sami nie tracą na pracy, ani też nie zrobią „krzywdy“ kopom siana.

Ileż to w województwie rzeszowskim leży w zaniedbanu gromadzkie łąki i pastwiska nie wykorzystanych i nie uprawianych?

Pomyślcie, czy nie warto pójść śladem Dąbrowicy?

Przejeżdżałem także przez inne wsie tarnobrzeskże; pozwoliło mi to utwierdzić się w przekonaniu, że przykład Dąbrowicy podziałał w Sławkach, w Woli Baranowskiej i w innych wioskach wspólnie chłopci pracują na łąkach — i wspólne mają z tego korzyści.

Wł. Jawczak
(zdjęcia autora)

Z REDAKCJI WYJAZDOWEJ

Szkodliwy „galimatias“

Przed dwoma laty, przy Krośniewskich Zakładach Ceramicznych Budowlanej w Pelanek — Karol zostało uruchomione ambulatorium lekarskie. Korzysta z niego oprócz robotników z różnych zakładów pracy także i ludność miejscowa. Korzysta? Raczej pragnęłaby korzystać. Dotychczas bowiem ambulatorium nie spełnia należycie swojego zadania. Obsługa ambulatorium ciągle się zmienia, wciąż zmieniane są dni i godziny przyjęć. Początkowo lekarz ordynujący przyjmował każdego dnia od godz. 13 do 17, później 3 razy w tygodniu, następnie znów 2 razy w ciągu tygodnia. Obecnie, według zapewnień kierownika Wydziału Zdrowia PRN Krosno, ambulatorium winno być czynne każdego dnia. Winno być, ale nie jest. Nigdy nie wiadomo kiedy lekarz (dr Jabłoński) będzie przyjmował, a kiedy nie.

„Porządki“ te przysparzają sporo kłopotów i trudności zarówno chorym jak i kierownikowi zakładów. Zastanawiają się więc ludzie kiedy wreszcie Wydział Zdrowia Prezydium PRN w Krośnie zareaguje skutecznie na długo już istniejący bałagan w ambulatorium.

Nowy francuski samochód osobowy „Dauphin“ pali 6,5 litra benzyny na 100 km

(e) Francuskie Zakłady „Renault“ pod Paryżem opracowały rozwiązanie konstrukcyjne nowego modelu samochodu osobowego „Dauphin“. W woźnie tym czterocylindrowy, chłodzony wodą silnik, umieszczony jest z tyłu. Objętość robocza silnika — 845 cm³, średnica wewnętrzna cylindrów — 58 mm, skok tłoka — 80 mm, stopień sprężenia 7,25:1, moc hamowania — 3000 KM przy 4200 obr./min.

Silnik wyposażony jest w trójprzekładniową skrzynkę. Wóz na przekładni drugiej, rozwija szybkość 80 km/godz. Szybkość maksymalna przekracza 110 km/godz. Wóz ma nadwozie czterodrzwiowe i niezależne podwieszenie. Zużycie benzyny przy szybkości 85 km/godz. wynosi 6,5 l na 100 km.

Nowe książki

JAN MARIA GISGES — „Pora dojrzewania“.

Wiersze poety w znacznej mierze poruszają problemy wsi: bunty i strajki chłopskie oraz życie wsi współczesnej m. in. obrazki z życia ludu mazurskiego Zbiorek ziozony z kilku cyklów — powstałych w latach 1943—1955 obrazuje artystyczny i ideologiczny rozwój poety.

JOZEF KAPENIAK — „Cienie nad granicą“.

Na całość książki składa się kilka opowiadań powiązanych z sobą w jedną tematyczną całość. Autor opisuje nielegalne przetrzyty grupy KPP-owców w okresie międzywojennym przez Tatry.

Obok tego ciekawego, niemal nieznanego tematu, znajdujemy w książce bardzo interesujące opisy przyrody i piękno Tatry.

III-ligowi strzelcy

(Cyfry oznaczają ilość strzelonych bramek)

- 8 - Brudek (Res), Olszówka (Gw), Skowronek (Wi)
- 7 - Gbyl (Wi), Gajewski (Stal St. Wola), Kawiak (Kol)
- 5 - Krajewski (Pol), Patkolo (Stal St. Wola)
- 4 - Budak (Wi), Bester (JKS), Doreń (Wi), Kura (Stal Rzeszów), Pulikowski (FSC), Szeliga (Res), Sieroń (Stal Sw)
- 3 - Banla (Gór.), Filozof (FSC), Anioła (Stal Rzeszów), R Jurkiewicz (Stal Rzeszów), Komurkiewicz (Gór.), Latasięwicz (Gór.), Łopuszak (Gw.), Makola (Stal Rzeszów), Kozłdziej (JKS), Surmiak (Res)
- 2 - Czyżowski (Pol), Szorc (Lub.), Kiec (Gw.), Wydra (Pol), Gruszka (Gór.), R. Skiba (Stal Rzeszów), Bielak (Lubl.), Jeżowita (Gw.), Wójcicki (Lubl.), Kapiła (FSC), Jaświłko (Stal Sw.), Wiczerek (Lubl.), Szczerba (Res), Starzak (Res), Adamski (Wi), Kuroziej (Pol), Piłowar (Kol)
- 1 - Zolnierowicz (Lubl.), Staniewicz (Stal Sw.), Pałczosa (Wi), Rybicki (Lubl.), Tuczapki (Polonia), Prus (Stal Sw.), Pałczyński (JKS), Szalacha (Res.), Kmiecik (Stal St. Wola), Mrówczyński (Lubl.), Cielirko (JKS), Kudziak (JKS), Mielnicki (JKS), Szymczyk (Lubl.), Kolbusz (Stal Rzeszów), Krzyszczyk (Stal Rzeszów), Nowak (Stal Sw.), Nowak (Stal St. Wola), Kowalski (FSC), Senczek (Kol.), Misiewicz (Pol.), Rysak (Stal Sw.), Ślimak (Stal St. Wola), Sznajder (Gw.), Samobójczy - 3.

Wyniki rezerw

I LIGA
Stal Stalowa Wola - Stal Rzeszów 4:0, Resovia - Gwardia 1:0, Włókniarz Krosno - Górnik Gorlice 2:3, Polonia Przemysł - Stal Ib Mielec 5:1.

Stal Stalowa Wola	7	12:2	24:9
Stal Rzeszów	8	12:4	30:14
Polonia	8	11:5	17:14
Górnik Gorlice	8	10:8	18:17
Włókniarz Krosno	8	9:7	26:15
JKS Jarosław	9	9:9	21:23
Stal Ib Mielec	8	7:9	17:31
Resovia	9	6:12	13:19
Kolejarz Przemysł	8	5:11	10:19
Gwardia Rzeszów	9	3:15	12:25

KLASA A
Stal Dęba - Górnik Sanok 6:1, Stal Łańcut - Górnik Krosno 2:0, Górnik Jasło - Sparta Jasło 4:5, Unia Krosno - Sparta Przeworsk 1:4, Stal Sanok - Stal Dębica 0:1, Kolejarz Rozwadow - Sparta Nisko 6:0, Sparta Lubaczów - Kolejarz Jarosław 8:1.

Stal Dęba	10	18:2	39:11
Sparta Jasło	10	16:4	37:22
Stal Dębica	10	15:5	21:10
Stal Łańcut	10	14:5	19:10
Stal Sanok	10	13:7	34:12
Sparta Przeworsk	10	11:9	21:16
Sparta Lubaczów	10	10:10	25:24
Górnik Krosno	10	9:11	19:19
Górnik Sanok	10	7:13	16:26
Sparta Nisko	10	7:13	16:28
Unia Krosno	10	7:13	14:27
Kolejarz Jarosław	10	6:14	15:40
Górnik Jasło	10	5:15	18:32
Kolejarz Rozwadow	10	4:16	17:32

Nowiny Sportowe

Przed Plenum ZW LPZ

Mniej komenderowania - więcej fachowej pomocy

Warto zastanowić się w czym tkwi źródło i przyczyna słabej działalności wśród młodzieży wiejskiej kół Ligi Przyjaciół Żołnierza, mimo że w wielu wsiach naszego województwa istnieją wspaniałe możliwości.

Niektórzy działacze oraz pracownicy etatowi LPZ tłumaczą, że młodzież jest trudna do zorganizowania, nie chce brać udziału w organizowanych przez LPZ imprezach. Wreszcie tłumaczą, że na wsi brak ludzi, którzy chcieliby spełniać rolę instruktora. Zdarzają się również próby spychania całej winy na brak odpowiedniego sprzętu.

Można pogodzić się z istnieniem niektórych trudności, jak np. brak odpowiedniego sprzętu, chociaż w wielu magazynach zarządów powiatowych leży on zupełnie nie wykorzystany, a co gorsze nie konserwowany. Nie mogą pogodzić się z twierdzeniem, że młodzież nie myśli zupełnie o sportach obronnych o ich uprawianiu. Młodzież żąda godziwej rozrywki sportowej. Przecież spotykamy się z młodymi mieszkańcami naszych wiosek, którzy chętnie chcieliby strzelać z łuku, pływać kajakiem, latać samolotem, lub szybowcem, uprawiać sport motorowy.

Źródła słabości organizacji LPZ wśród młodzieży wiejskiej tkwią w tym, że nie potrafiliśmy wykorzystać zapala młodzieży. Do tej młodzieży posłaliśmy przede wszystkim z nudnym programem szkolenia. Młodzi mieszkańcy wsi znużeni występami wykładowców, które nie były powiązane z zajęciami praktycznymi, najczęściej zrezygnowali z udziału w pracach kół LPZ.

Tu leży istotna przyczyna słabej pracy kół LPZ. Winni są również instruktorzy, którzy nie przygotowują się do zajęć.

W szeregu zarządach LPZ utarło się hasło „frontem do Warszawy”, hamujące inicjatywę działaczy z tzw. „dółów”. Nadmierne scentralizowanie kierownictwa organizacji przez Zarząd Główny LPZ stawia ZW i jego prezydium w roli ślepego wykonawcy zarządzeń i poleceń Zarządu Głównego. Odgórne planowanie rozbudowy organizacji, szkolenia w zakresie sportów obronnych nasuwa pytanie, czy w takim razie potrzebne są zarządy wojewódzkie i powiatowe z poważnie rozbudowanym aparatem etatowym?

Narzucanie swego zdania w formie zarządzeń nie sprzyja rozwojowi twórczej inicjatywy i samodzielności pracowników. Wyczekiwanie na zarządzenia

uchwały i radz nadrzędnych, formalne przenoszenie ich do klubów i kół bez jakiegokolwiek zastanowienia się, stały się codziennym zjawiskiem w pracy organizacji LPZ.

Spotykamy się z wypadkami zwolniania plenarnych zebrań i posiedzeń prezydium na polecenie władz nadrzędnych, bardzo często na z góry ustalony dzień bez głębszego przygotowania się, bez zapoznania się z tematem narady. Nic więc dziwnego, że podczas takich zebrań słyszymy jedne i te same deklaracje i slogany, które w konsekwencji nigdy nie poprawiają sytuacji.

Większość posiedzeń prezydium ZW LPZ w Rzeszowie poświęcona była podejmowaniu decyzji o spisaniu z inwentarza zaginionych lub zużytych przedmiotów oraz innym często mało ważnym sprawom, które przysłały braki w pracy tej organizacji.

W dalszym ciągu spotykamy się z metodą komenderowania i admi-nistracyjną aktywnością społeczną i sekcjami. Nic więc dziwnego, że straciliśmy już wielu efektywnych działaczy społecznych. Odeszli oni zrażeni tym, że nie liczone są z ich zdaniem, nie biorąc pod uwagę ich cennej inicjatywy.

Stąd wózek, że winniśmy podnieść znaczenie działacza, pracującego społecznie w kółach LPZ, podnieść rolę kół LPZ, które ma być inicjatorem i organizatorem imprez sportowych o charakterze obronnym. Niech o sprawach swego kół i klubu decyduje aktywny tego kół Radkałnej poprawie niech ulegnie pomoc zarządu wojewódzkiego dla kół terenowych. Mniej komenderowania i zarządzeń, a więcej twórczej i fachowej pomocy zadają członkowie kół terenowych.

Czym winna zajmować się organizacja LPZ?

Organizacja LPZ winna zająć się, by np. w gromadzie stworzyć większą modelarnie lotniczo-szkutniczą. Istnieje ponadto możliwość rozwoju sekcji łuczniczej, strzelectwa, terenoznaw-

Motocyklowy Raid Podkarpacki w obiektywie naszego fotoreportera

W maju br. w okolicach Iwonicza, Rymanowa i Dukli rozegrany został Podkarpacki Raid Obserwacyjny - I eliminacja motocyklowych mistrzostw Polski. Na starcie zobaczyliśmy czołowych mo-

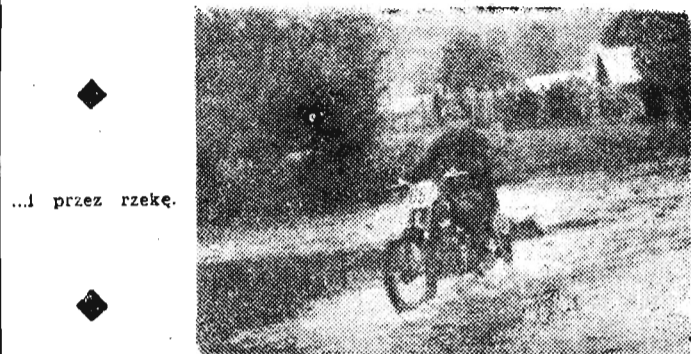
tocyklistów Polski, wielokrotnych uczestników rajdów tatrzańskich z Markowskim, Dąbrowskim, Kanasem, Szarlem, Żurawieckim, Gargulem, Kwiatkowskim i mistrzynią Polski Zalewską na czole. Start i meta rajdu znajdowały się w Iwonczu-Zdroju, a trasę wiodła przez Rymanów, Nowe, Cergowa, Lub tową i In. Zawodnicy mieli do pokonania bardzo

ciężkie warunki terenowe: strome wzniesienia, ścieżki i drożki polne, woda, błoto, kamienie... Jedno dotknięcie ziemi nogą i już sędziowie ustawili na trasie notowali punkty karne. Najlepiej spisał się motocyklista Unii Kraków, Walter, który „zarobił” tylko 2 punkty karne, jadąc w kategorii maszyn 250 ccm.

A oto zdjęcia z trasy rajdu:



Uczestnik rajdu przejeżdża przez białą, leśną drożkę...



...i przez rzekę.

Na ligowej antenie

Tygodniowy przegląd piłkarski

Do końca pierwszej serii rozgrywek o mistrzostwo III ligi pozostała już tylko jedna kolejka spotkań. W dniu 17 bm. powitamy mistrza sezonu wiosennego na rok 1956. Kto nim będzie? Największe szanse ma tutaj rzeszowska Stal. Inny układ tabeli mógłby zaistnieć tylko wtedy, gdyby włókniarze z Krosna wygrali z Kolejarzem Przemysłem, który, nawiasem mówiąc, ma chrapkę na tytuł wicemistrzowski (byłoby to największe niespodzianka rundy wiosennej) przy równoczesnej porażce Stali z Górnikami Gorlice w Rzeszowie, co jest jednak mało prawdopodobne.

A oto nie'zmienny terminarzyk spotkań:
Stal Rzeszów - Górnik Gorlice
Kolejarz Przemysł - Włókniarz Krosno
Gwardia Rzeszów - Stal FSC Lublin

Lublinianka - Resovia
Stal Siedlce - JKS Jarosław
Stal St. Wola - Polonia Przemysł.

W drugiej lidze również odbędzie się ostatnia kolejka spotkań. Stal Mielec gra u siebie z Górnikami Wałbrzych, który legitymuje się remisem z liderem tabeli CWKS Kraków.

W tabeli II ligi mamy już zdecydowaną czołówkę (CWKS Kraków, Górnik Bytom, Górnik Radlin, Cracovia) oraz trzech outsiderów - tegorocznych beniaminów (Warta Poznań, Stal Mielec, Sparta Luban).

Punkty zdobyte w dniu 17 bm. licza się na „wagę złota”, dlatego oczekiwać należy zwyciężczych pojedynków i ewentualnych niespodzianek.

Terminarzyk spotkań przewiduje:

Sparta Luban - Marymont
Stal Mielec - Górnik Wałbrzych
CWKS Kraków - Górnik Bytom
Warta - Górnik Radlin
Polonia Bytom - Cracovia
Naprzód Lipiny - CWKS Bydgoszcz
AKS Chorzów - Stal Gdańsk.

W pierwszej lidze największy ciężar gatunkowy ma spotkanie Ruch - CWKS Warszawa, które powinno zdecydować o tytule wiosennego mistrza Polski.

Ruch - CWKS Warszawa
Garbarnia - Stal Sosnowiec
Lechia - Górnik Zabrze
Gwardia Warszawa - Wisła
Budowlani Opole - Kolejarz Poznań
Gwardia Bydgoszcz - LKS Łódź.

Jap.

Z POWIATOWEJ SPARTAKIADY LPZ W KOLBUSZOWEJ



Zawody strzeleckie



Turniej szermierczy

Bezkonkurencyjni w robieniu statystyk ale marni organizatorzy imprez sportowych

Kto pierwszy raz znalazł się w Krośnie na stadionie Włókniarza w dniu 31 maja br. i kto nie znał osiągnięć krosnieńskich sportowców, chciałby ocenić pracę sportową i jej wyniki na podstawie święta kultury fizycznej - stwierdziłby i to zupełnie słusznie, że z krosnieńskim sportem dzieje się coś niedobrego.

Powiatowe święto kultury fizycznej ma na celu wykazanie dorobku, jaki osiągnęli i jakim szczytą się sportowcy danego powiatu.

A jak wyglądało to święto w Krośnie?

Wielkich rozmiarów afisze głosiły, że uroczystości rozpoczną się na stadionie Włókniarza o godz. 9.30. Zagięłam na stadion o wyznaczonej godzinie. Cisza... Na trybunach pustki. W szatniach też. Przewodniczący PKKF Krosno mocno zdenerwowany wygląda w stronę trybun. Nikt nie nadchodzi. Około godz. 10 zawitali pierwsi „jaskółki”. To uczniowie i uczennice oraz dwóch nauczycieli. Tych, którzy później przyszli, nie było zbyt dużo.

Z prawie półgodzinnym opóźnieniem rozpoczęły się oficjalne uroczystości. W takt muzyki z płyt rozpoczęła się deflacja. Deflują - tym razem dokładnie zliczone - rzesze działaczy i sportowców. Było ich... 9 działaczy i 63 sportowców. W marnym szyku przesz-

li przedst. iciele sportu szkolnego, 6 siatkarzy Unii, 4 lekkoatletów Górnik i kilkunastu zawodników Włókniarza. Do imprez zgłosił się jeszcze siatkarze Włókniarza i Górnik. Program imprez sportowych dalece różnił się od tego, który podany był w afiszach.

Coż więc robili kół sportowe? Dzień 31 maja był dniem świątecznym a zarazem wolnym od innych imprez sportowych. Co więc stało na przeszkodzie zorganizowania w wiaściwym wydaniu święta sportowego? Gdzie podzieli się drużyny piłkarskie, którzy w Krośnie jest 12, gdzie byli lekkoatleci, szermierze, kolarze, motocykliści, tenisiści itd.?

Wszystko było przygotowane - twierdził p. cownik PKKF. Nie spodziewaliśmy się takiego krachu. Prezydium PKKF wyznaczyło odpowiedzialnych za dopilnowanie imprezy w poszczególnych kółach. Chodziliśmy do szkół i do kół sportowych - mówili przedstawiciele PKKF. Pracownicy Rady Powiatowej LZS przez 2 dni organizowali przyjazd do Krosna najlepszych zespołów sportu wiejskiego. Pracownicy Rady Powiatowej LZS byli w terenie i przyjechali. Ale tylko oni... Sport wiejski reprezentowany był w defiladzie tylko przez LZS przy Technikum Rolniczym w Suchodole.

Mimo woli nasuwa się wątpliwość w dotychczas publikowane cyfry startujących sportowców w imprezach masowych. Pamiętam ze statystyk cyfrę ponad 7.000 sportowców uczestniczących w marszach jesiennych. W rocznym sprawozdaniu Rady Powiatowej LZS Krosno widziałem wiele imponujących cyfr, które miały świadczyć o pokaźnym rozwoju sportu wiejskiego. Dziś wątpliwość w cyfry. Nie mogę uwierzyć też w ilość zdobytych klas przez sportowców powiatu krosnieńskiego. Nie mogę uwierzyć, dlatego, bo tych sportowców poza piłkarzami w rzeczywistości mało widać. Nie pierwszy to raz zapotawaliśmy podobną „klapę”. W ubie-

Czwartek 14 Czerwca

RZESZÓW
Dz. nocny: Apteka Społeczna nr 81 Plac Stalina
Dz. staj: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 55
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29 tel. 0
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08
Pogotowie MO: tel. 07

Kino

APOLLO (ul. W. Hiberna) - godz. 10, 12 i 14 Noc w Wenecji - godz. 16, 18 i 20 Włóczęga
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Rekrut Bum - godz. 17 i 19
KINO LETNIE (Aleja pod Kasztanami) - Włóczęga - godz. 20
WSK (ul. Dąbrowskiego) - Złote jabłko - godz. 19
WDK (ul. Okrzei 7) - Historia pewnej miłości - godz. 17 i 19

LANCUG
ZNICZA - Sprawa pilota Marsza

Muzea

MUZEUW OKRĘGOWE W RZESZÓWIE ul. 3 Maja 15 - czynne od godz. 10-15
MUZEUM W LANCUCE - czynne od godz. 10-15
MUZEUM W JAROSŁAWIU - czynne od godz. 10-15

MUZEUW W PRZEMYSŁU - czynne od godz. 10-15

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - „Sen nocy letniej” - godz. 19

Wystawy

Wystawa malarstwa, grafiki i rzeźby w sali WRZZ Plac Zwycięstwa o godz. 10-18

Radio

Program I - na fal 1322 m
Program dnia: 6.54 15.25

Wiadomości: 5.05 6.00 7.00 8.00 8.30 16.00 20.00 23.00.

5.11 Marsze i tańce 5.20 Rozmaitości rolnicze 5.50 Piosenki 6.05 Ork. A. Kostelaneta 6.45 Gimnastyka 7.10 Soliści w repertuarze rozrywkowym 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 „Biełkita sztafeta” 8.06 Ulubione walce 8.36 Muzyka baletowa 8.00 „Stuku puku w okieneczko” - aud. dia kl. III i IV 9.20 Soliści z orkiestry 10.00 Muzyka operowa 10.35 „Potop” - fragm. pow. H. Sienkiewicza 11.00 Muzyka i aktualność 15.30 „Gramy i śpiewamy” - aud. dia dzieci 16.05 „Mały sprzymierzeniec leśnika” - pog. 16.15 Koncert rozrywkowy 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 Reclal fortepianowy W. Markiewiczówny 17.50 „Melodie ludowe Korsyki” 18.20 Korespondencja z zagranicy 18.35 Sylwetki kompozytorów - Anatol Ljadow 19.40 Radiowa spółdzielnia satyryczna 20.25 Aud. dia wsi 20.40 Muzyka taneczna 21.00 Odpowiedzi 21.49 21.12 Ulubieni piosenkarze 21.40 Reportaż literacki 22.00 Aud. sportowa 22.10 Mozart: Divertimento F-dur.